

Sygn. akt II Ca 299/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 maja 2015r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący- Sędzia SO Piotr Jarmundowicz

Protokolant: Elżbieta Biała

po rozpoznaniu w dniu 6 maja 2015r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Sp. .z o.o. w W.

przeciwko J. G.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Środzie Śląskiej

z dnia 16 grudnia 2014r.

sygn. akt I Cupr 1237/14

I. *prostuje oczywistą omyłkę pisarską zawartą w komparycji zaskarżonego wyroku w t en sposób, że w miejsce błędnie wpisanego imienia pozwanej (...), wpisuje prawidłowo (...)* ;

II. *oddala apelację.*

Sygn. akt II Ca 299/15

UZASADNIENIE

Apelacja strony powodowej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Stosownie do treści art. 505¹³ § 2 k.p.c. sąd drugiej instancji nie przeprowadzając uprzednio postępowania dowodowego, uzasadnienie swego wyroku ogranicza jedynie do wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku wraz z przytoczeniem przepisów prawa.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Odwoławczy w całości przyjmuje za własne. Co prawda Sąd I instancji poczynił, zdaniem Sądu Okręgowego w składzie rozpoznającym niniejszą apelację, nietrafne wywody prawne, niemniej nie mogło to prowadzić do podważenia wydanego przez niego rozstrzygnięcia, gdyż zaskarżony wyrok pozostawał co do zasady prawidłowym.

Rozstrzygnięcie Sądu I instancji w istocie opierało się na uwzględnieniu podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia roszczeń strony powodowej wnoszącej o zasądzenie na jej rzecz opłat z tytułu czesnego. Sąd Okręgowy uznał tenże zarzut za zasadny, choć na innej podstawie niż wskazał to Sąd Rejonowy. W konsekwencji uwzględnienia zarzutu pozwanej, powództwo jak i apelacja (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. podlegały oddaleniu.

W badanej sprawie bezspornym, nadto potwierdzonymi przedłożonymi przez stronę powodową dokumentami, w tym wnioskiem pozwanej o warunkowe zaliczenie semestru jak i decyzją o skreśleniu z listy studentów, pozostawało, że pozwana J. K. była studentką (...) we W. (obecnie (...) z siedzibą we W.) w roku akademickim 2006/2007 w systemie zaocznym. Bezspornym, a także wykazanim odpowiednimi dokumentami pozostawało dokonanie w dniu 29 stycznia 2014 r. cesji wierzytelności przysługujących względem pozwanej (...) z siedzibą we W. na rzecz (...) p. z o.o. we W..

Za podstawę stosunku prawnego łączącego poprzednika prawnego strony powodowej oraz pozwaną należało uznać za umowę o świadczenie usług edukacyjnych, odpowiadającą obecnie regulacji art. 160a ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym, bowiem określała on warunki odpłatności za studia oraz inne zobowiązania stron tej umowy z tytułu studiów, w których udział zgłosiła pozwana. Zgodnie z brzmieniem wskazanego artykułu, warunki pobierania opłat związanych z odbywaniem studiów, oraz opłat za usługi edukacyjne, a także wysokość tych opłat określa umowa między uczelnią a studentem lub osobą przyjętą na studia, zawarta w formie pisemnej pod rygorem nieważności. Co prawda przepis ten literalnie odnosi się do opłat związanych z odbywaniem studiów, o których mowa w art. 98 ust. 1 pkt 5, oraz opłat za usługi edukacyjne, o których mowa w art. 99 ust. 1 pkt 1 - 6 ustawy, tj. do określonych w tychże przepisach i pobieranych przez uczelnie publiczne jednorazowych opłat za wydanie dyplomu, świadectwa oraz innego dokumentu związanego z tokiem studiów oraz opłaty za świadczone usługi edukacyjne, jednakże w ocenie Sądu Okręgowego przepis ten należy stosować analogicznie do opłat pobieranych przez uczelnie niepubliczne.

Wskazany przepis reguluje formę umowy, strony, a także jej przedmiot. Podkreślić należy, że zgodnie z zasadami wykładni systemowej oraz funkcjonalnej, przepisu tego nie można traktować jako odrębnego bytu prawnego z pominięciem pozostałych przepisów ustawy prawo o szkolnictwie wyższym. W toku wykładni systemowej należy uwzględniać podstawowe założenia, jakie ma realizować prawo oraz wartości, które prawo to ma zachowywać, jak uwzględniać położenie jednostki redakcyjnej przepisu w danym akcie prawnym. Dyrektywy wykładni funkcjonalnej odwołują się do założeń prawodawcy przyjętych przy wydawania danego aktu, jak i do systemu wartości obowiązującego w nim. W ramach wykładni funkcjonalnej, uwzględniającej reguły wykładni celowościowej (teleologicznej) należy odwoływać się do celu regulacji prawnej. Korzystając z wykładni można wyodrębnić dalsze elementy umowy za odpłatności za studia. Mianowicie art. 1 ustawy stanowi, że przepisy ustawy stosuje się do uczelni publicznych i niepublicznych. Dalej z art. 99 ustawy wynika, że jakiego rodzaju usługi uczelnia publiczna może pobierać opłaty. Następnie ust. 2 wskazanego przepisu stanowi, że wysokość opłat ustala rektor w drodze uchwały. Jednocześnie ustawodawca ustalił maksymalny pułap opłat związanych z kształceniem studentów na studiach niestacjonarnych, która to nie może być wyższa od kosztów ponoszonych w zakresie niezbędnym do uruchomienia i prowadzenia w danej uczelni, odpowiednio studiów lub studiów doktoranckich.

Ponadto Dział IV ustawy określa, kto może być studentem, czyli podmiotem umowy o odpłatności za studia. Prowadzi to do wniosku, że elementy istotne umowy o odpłatność za studia zostały wystarczająco uregulowane przez inne przepisy w rozumieniu art. 750 k.c. tj. przez treść art. 160a ustawy prawo o szkolnictwie wyższym, a zatem jak słusznie zarzuciła strona apelująca nie ma do niej zastosowania odesłanie z art. 750 k.c., w szczególności odesłanie do art. 751 k.c., który zawiera regulację terminów przedawnienia roszczeń z tytułu umowy o naukę, jeżeli przysługują osobom trudniącym się zawodowo takimi czynnościami albo osobom utrzymującym zakłady na ten cel przeznaczone.

Sąd Okręgowy uznał przy tym, że do stanów faktycznych dotyczących stosunków umownych zawieranych ze studentami tak przez uczelnie publiczne jak i niepubliczne należy w drodze analogii legis stosować artykuł 160a ust. 7 obowiązującej obecnie ustawy prawo o szkolnictwie wyższym. Analogia legis polega na podporządkowaniu określonych kategorii stanów faktycznych przepisowi, z którego w drodze wykładni językowej nie sposób wywieść normy o takim zasięgu (por. B. Brzeziński, Podstawy wykładni prawa podatkowego, Gdańsk 2008, s. 123). W samym wnioskowaniu z analogii legis wyróżnić można trzy podstawowe etapy: ustalenie, że określony fakt nie jest objęty unormowaniem przez przepisy prawne; ustalenie, że istnieje przepis prawny, który reguluje sytuacje pod istotnymi względami podobne do nienormowanego; powiązanie z faktem prawnym nieunormowanym podobnych lub takich samych konsekwencji prawnych, co z faktem bezpośrednio uregulowanym przez przepisy prawne (tak J. Nowacki, Analogia legis, Warszawa 1966, s. 163; zob. również L. Morawski, Zasady wykładni prawa, Toruń 2006, s. 203 -204).

Za zastosowaniem w badanym stanie faktycznym art. 160a powołanej ustawy przemawia okoliczność uregulowania w ustawie reguł funkcjonowania prywatnych i państwowych uczelni oraz zasad odpłatności za studia podejmowane przez studentów. Zważając na regułę racjonalności prawodawcy, nie sposób uznać, że ustawodawca uchwalając art. 160a ustawy prawo o szkolnictwie wyższym, wbrew wcześniejszym regulacjom ustawy, wprowadzał daleko idące rozróżnienie pomiędzy studentami uczelni publicznych jak i niepublicznych w zasadniczej kwestii związanej z płatnościami za usługi edukacyjne, tak samo ponoszonymi przez studentów uczelni niepublicznych jak i studentów uczelni publicznych na kierunkach odpłatnych.

Zważyć także należy, iż zasadą pozostaje ponoszenie przez wszystkich studentów wszelakich kierunków i trybów kształcenia (stacjonarnych jak i niestacjonarnych) opłat wskazanych w art. 98 ust. 1 pkt 5 ustawy, przykładowo opłat za wydanie duplikatów legitymacji studenckiej, dalszych odpisów dyplomu ukończenia studiów.

Przepis art. 160a ustawy prawo o szkolnictwie wyższym statuuje trzyletni termin przedawnienia roszczeń wynikających z umowy warunkującej pobieranie opłat związanych z odbywaniem studiów oraz opłat za usługi edukacyjne, a także warunkujących ich wysokość.

Umowa o odpłatne świadczenie usług edukacyjnych zawierana jest na cały przewidywany okres studiów, stąd też należy uznać, że poszczególne opłaty za odbywaną naukę, uiszczane w określonych (umową, statutem, regulaminem studiów) terminach stanowią świadczenia okresowe, które co do zasady (w braku specjalnej regulacji art. 160a ust.7 ustawy prawo o szkolnictwie wyższym), w oparciu o regułę art. 118 Kodeksu cywilnego ulegałyby przedawnieniu w terminie 3 lat od daty wymagalności. Umowę o odpłatne świadczenie usług edukacyjnych należy bowiem kwalifikować jako umowę o charakterze cywilnoprawnym. Doktryna prawa cywilnego powszechnie przyjmuje, że roszczenia o świadczenia okresowe, charakteryzują się tym, że przedmiotem świadczenia są pieniądze lub rzeczy oznaczone rodzajowo a dłużnik w ramach jednego i tego samego stosunku prawnego ma spełnić wiele świadczeń jednorazowych, których spełnienie następuje w określonych regularnych odstępach czasu a świadczenia te nie składają się na pewną z góry określoną całość (tak. m.in. A. Jedliński, Komentarz do art.118 Kodeksu cywilnego, Lex 2012).

W ocenie Sądu Odwoławczego w niniejszej sprawie wbrew twierdzeniom strony apelującej wszystkie te okoliczności zaistniały gdyż umowa o świadczenie usług edukacyjnych nie została zawarta na rok, ale na cały okres kształcenia, a opłata nie stanowiła opłaty jednorazowej uiszczanej przy rozpoczęciu studiów czy też ewentualnie rozłożonej na raty. Czas kształcenia nie był także z góry określony, pozwana mogła powtarzać dany rok kształcenia, skorzystać z urlopu dziekańskiego itp. Każde z dochodzonych przez stronę powodową roszczeń było samodzielne w tym sensie, że miało własny termin wymagalności i odpowiednio do tego wyznaczony początek biegu przedawnienia. Czas trwania umowy uzależniony był nie tylko od czynników o charakterze losowym, ale również od przymotów osobistych i starań pozwanej, która mogła ukończyć studia zgodnie z planem, ale również mogła ich w ogóle nie ukończyć czy też jak wspomniano – ukończyć je z opóźnieniem. Tym samym nie sposób wywodzić, że w dacie podjęcia studiów ostateczny rozmiar świadczeń, należnych od pozwanej, był możliwy do określenia.

W tym miejscu należy podkreślić, że przepisy artykułu 160a zostały do powołanej ustawy dodane artykułem 1 punkt 105 ustawy z 11 lipca 2014 roku o zmianie ustawy prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych ustaw. Wedle artykułu 32 nowelizującej ustawy, do umów w sprawie warunków odpłatności za studia lub usługi edukacyjne zawartych przed dniem 1 października 2014 r. stosuje się przepis artykułu 160a ustęp 7 ustawy prawo o szkolnictwie wyższym w brzmieniu nadanym ustawą zmieniającą. Okoliczność ta oznacza, że z mocy przepisu obowiązującego od dnia 1 października 2014 roku roszczenia z umowy zawartej pomiędzy poprzednikiem strony powodowej, a pozwaną przedawniają się z upływem trzech lat.

Sąd Okręgowy mając na względzie poczynione wyżej rozważania na marginesie zważył, że brak w ogóle istnienia regulacji art. 160a ustawy prawo o szkolnictwie wyższym, czy też odmowa zastosowania w toku analogii jego punktu 7 do stanów faktycznych obejmujących uczelnie niepubliczne, nie mogłyby prowadzić do zmiany zaskarżonego wyroku, gdyż zastosowanie znajdowałby przepis art. 118 k.c. statuujący trzyletni termin przedawnienia dla roszczeń okresowych.

Pozwana we wniesionym w dniu 25 lipca 2014 r. sprzeciwie od wyroku zaocznego podniosła zarzut przedawnienia roszczeń majątkowych związanych z pozostawaniem przez nią studentką (...) we W., dochodzonych w niniejszym postępowaniu przez stronę powodową. Zgodnie bowiem z treścią art. 117 § 1 i 2 k.p.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu, a po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia. Terminy przedawnienia, wedle treści art. 118 k.c. wynoszą lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Ten sam przepis wprowadza jednakże możliwość występowania innych terminów przedawnienia, wprowadzonych przepisami szczególnymi.

Zważając na wyżej przytoczoną argumentację, roszczenia (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. w oparciu o treść art. 160a ust. 2 ustawy prawo o szkolnictwie wyższym uległy przedawnieniu odpowiednio z upływem 15 kwietnia 2010 r. (zaległości z terminem płatności na 15 kwietnia), 15 maja 2010 r. (termin 15 maja 2007 r.), 15 czerwca 2010 r. (15 czerwca 2007 r.), 15 lipca 2010 r. (15 lipca 2007 r.), 15 października 2010 r. (15 października 2007 r.).

Reasumując, w ocenie Sądu Okręgowego w okolicznościach badanej sprawy pozwana skutecznie podniosła zarzut przedawnienia roszczeń strony powodowej, stąd twierdzenia apelacji koncentrujące się wokół zarzutu naruszenia art. 118 k.c. poprzez uznanie opłaty za świadczenia edukacyjne za świadczenie o charakterze okresowym nie mogły wpłynąć na zmianę zaskarżonego orzeczenia.

Sąd Okręgowy oddalił wywieziony w apelacji wniosek o zwrócenie się z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego. Zgodnie z art. 193 Konstytucji każdy sąd może przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem. Przedstawienie pytania prawnego Trybunałowi Konstytucyjnemu musi być poprzedzone stwierdzeniem zaistnienia w konkretnej sprawie nie dającej się usunąć w drodze wykładni, wątpliwości co do konstytucyjności aktu normatywnego, od której rozstrzygnięcia zależy orzeczenie o przedmiocie sprawy. Sytuacja taka w niniejszej sprawie nie zachodzi. Przedstawienie pytania prawnego Trybunałowi Konstytucyjnemu nie mogło być więc uznane za uzasadnione.

Równocześnie Sąd nie znalazł podstaw do wystąpienia do Sądu Najwyższego z zapytaniem prawnym w trybie art. 390 § 1 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w punkcie II wyroku oddalił apelację strony powodowej jako bezzasadną.

Zawarte w punkcie I wyroku rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w przedmiocie sprostowania oczywistej omyłki pisarskiej zawartej w komparycji zaskarżonego wyroku znajduje podstawę w treści art. 350 § 3 k.p.c. Zgodnie z brzmieniem wskazanego przepisu sąd drugiej instancji może z urzędu sprostować zawierający niedokładności, błędy pisarskie albo rachunkowe lub inne oczywiste omyłki, wyrok pierwszej instancji.

W niniejszej sprawie, jak to wynika z akt sprawy, szczególności z treści pozwu oraz sprzeciwu od nakazu zapłaty pozwana nosi imię J., a nie jak to błędnie wskazał w swym wyroku Sąd Rejonowy – J..

Zważając na powyższe, Sąd Okręgowy, działając na podstawie powołanego wyżej przepisu, orzekł jak w pkt. I sentencji wyroku.